

Nadchodzę, nadchodzę
Zejdź z drogi mam czysty garnitur
Z granitu
Ha błyszcze
Którędy droga, ty powiedz mi chłopczyku
Nie?
To zniszczę
Pif paf strzelam dookoła
Nigdy nie widziałeś takiego kowboja
Jak ja
Ja ci dam
Ja ci pokażę mam Boombox
Boom Boom i na razie
Chowaj się, chowaj
Tu nie pomogą słowa
Twój naród jeszcze wisi mi za towar
Szefa nie ograsz
Nie zapominaj
Człowieku mały lepiej nie przeginaj
Mam moc
Naładowany światłem robie pstryk
A wasze gaśnie
Czy to nie straszne?
Nikt nie zaśnie
Rób miejsce albo przycisnę spację